

Sygn. I C 14/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jolanta Szczęsna
Protokolant:	sek.sądowy Barbara Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2017 r. w Tomaszowie Mazowieckim

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda B. W. 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015 roku, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.296,23 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt sześć 23/100 złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania;
4. nakazuje zwrócić z kasy Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim na rzecz powoda kwotę 24,54 zł (dwadzieścia cztery 54/100 złotych) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego.

UZASADNIENIE

Powód B. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 40000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015 roku, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku ze śmiercią swojego brata w wypadku samochodowym. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 1 listopada 2014 roku w miejscowości M., doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł M. W., jego brat. Sprawca zdarzenia S. D. był w stanie nietrzeźwości, kierując samochodem nie dostosował elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i potrącił pieszego, który zmarł w wyniku doznanych obrażeń. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. W toku likwidacji szkody strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i wypłaciła w wyniku ugody kwotę po 35000 zł zadośćuczynienia rodzicom zmarłego, zaś powodowi i jego bratu K. po 1500 zł, podnosząc przyczynienie się sprawcy wypadku do wypadku. W ocenie powoda kwota ta była zaniżona.

/vide: pozew k. 3 – 9 akt/

Zarządzeniem z dnia 26 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyłączył do odrębnego rozpoznania powództwo B. W., gdyż początkowo pozew został wniesiony wspólnie przez obu braci zmarłego K. i B..

/vide: zarządzenie k. 2 akt/

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował, że odpowiada za skutki wypadku, jaki miał miejsce w dniu 10 listopada 2014 roku jako ubezpieczyciel pojazdu sprawcy, jednak podniósł, że wypłacone zadośćuczynienie jest wystarczające i żądanie dalszej kwoty nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż stosunki pomiędzy zmarłym, a powodem były bliskie, lecz nie wykaczały poza ramy normalnych zwyczajowych kontaktów. Kwestionował pozwany również datę początkową naliczania odsetek zarzucając, że powinny być naliczane od daty wyrokowania.

/vide: odpowiedź na pozew k. 49 – 51 akt/.

W toku postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2014 roku doszło do wypadku samochodowego, w którym śmierć poniósł M. W., brat powoda. Sprawca wypadku S. D. był w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości i nie stosując się do prawomocnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, nie zachowując należytej staranności podczas jazdy i poruszając się niewłaściwą stroną drogi potrącił pieszego, który zmarł następnie w wyniku doznanych obrażeń. Poszkodowany w chwili zdarzenia był również w stanie nietrzeźwości i poruszał się niewłaściwą stroną drogi, lecz nie przyczynił się tym bezpośrednio do wypadku, gdyż - gdyby sprawca poruszał się właściwie - w porę mógłby dostrzec pieszego, prowadzącego rower i uniknąć zdarzenia.

/vide: wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 23 kwietnia 2015 roku wraz z uzasadnieniem oraz wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 września 2015 roku oraz dokumenty, znajdujące się w dołączonych aktach tutejszego Sądu o sygnaturze II K 1138/14 /

Biegły sądowy mgr A. S. potwierdził, że wyłącznie winnym kolizji był kierujący samochodem osobowym, za co został prawomocnie skazany wyrokiem sądowym, gdyż – abstrahując od faktu jego nietrzeźwości – poruszał się kierowanym przez siebie pojazdem niewłaściwą stroną drogi. Dlatego też fakt, że ofiara wypadku poruszała się również niewłaściwą stroną drogi i prowadziła prawdopodobnie nieoświetlony rower, jak również znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego nie były przyczyną wypadku.

/vide: opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych mgr A. S. z dnia 20 marca 2017 roku k. 112 – 119 akt/.

Samochód sprawcy w chwili wypadku był ubezpieczony w zakresie polisy OC u strony pozwanej.

/okoliczność bezsporna i przyznana/

Powód mieszkał ze zmarłym w wyniku wypadku bratem od urodzenia w domu rodziców. Bracia byli ze sobą związani, gdyż oboje byli kawalerami, wspierali się w pracach w gospodarstwie rolnym, razem spędzali wolny czas i uroczystości rodzinne, mieli dobre relacje. Już w dzieciństwie przebywali z sobą częściej, niż pozostałe rodzeństwo. Powód ma raczej zamkniętą osobowość, lecz po wypadku stał się jeszcze bardziej zamknięty w sobie i wycofany. Ponadto na powoda spadło więcej obowiązków w związku z prowadzonym gospodarstwem rolnym, gdyż w osobie brata stracił wsparcie i pomoc.

/vide: zeznania świadków : I. W., E. P., R. B., T. B., W. S., E. T., T. G., W. G., nagranie protokołu rozprawy z dnia 24 października czas: 00:14:20- 01:27:16, k. 78 akt, zeznania świadka A. B., nagranie protokołu rozprawy z dnia 30

stycznia 2017czas 00:03:33-00:12:59, k. 12 akt, przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z dnia 22 maja 2017 roku, k. 132 akt/.

Ugodą z dnia 8 października 2015 roku pozwany uznając swoją odpowiedzialność z tytułu OC zobowiązał się wypłacić rodzicom poszkodowanego S. i A. B. kwoty po 35000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

/vide: ugody pozasądowe k. 25 – 29 akt/.

W dniu 2 lipca 2015 roku pozwany uznał również swoją odpowiedzialność co do zasady wobec powoda i nie występującego w sporze K. W. i przyznał im kwoty po 1500 zł, tytułem zadośćuczynienia.

/vide: rozliczenia szkody k. 30 – 31 akt/

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 446 § 4 związku z § 1 kodeksu cywilnego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w następstwie czynu niedozwolonego, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten ma na celu zrekompensowanie najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego doznanej przez nich krzywdy, a więc naprawienie szkody niemajątkowej. Zadośćuczynienie to ma wynagrodzić krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie, poczucie osamotnienia oraz ból spowodowany utratą najbliższej osoby (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lipca 2009 r., sygn. akt II A Ka 44/09).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 1 kodeksu cywilnego powinno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w związku z art. 448 k.c.) z uwzględnieniem ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Jak podkreśla się w orzecznictwie, już samo użyte w art. 446 § 4 kodeksu cywilnego wyrażenie "odpowiednia suma" wskazuje na niemożność ścisłego ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda oceniana jest przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna mieć jednak charakteru symbolicznego, lecz stanowić odczuwalny ekonomicznie wymiar dla tego, kto doznał krzywdy. Przy określeniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 22 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 558/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 603/12).

Zatem zasadniczą przesłanką, braną pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy.

W orzecznictwie i literaturze wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości i odnalezienia się w niej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 7 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1093/13).

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, iż przyznana dotychczas powodowi przez pozwanego kwota zadośćuczynienia w wysokości 1500 zł nie stanowiła wystarczającej rekompensaty za krzywdę powoda doznaną w wyniku tragicznej śmierci brata.

Jak wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, powód miał bardzo dobry kontakt z bratem, razem spędzali dużo czasu, brat pomagał powodowi w pracach w gospodarstwie rolnym. Zasadnicze jednak znaczenie miał fakt, że bracia od dzieciństwa do chwili wypadku mieszkali razem, gdyż obaj byli kawalerami i nigdy nie wyprowadzili się z domu rodziców. Co prawda powód jest osobą raczej zamkniętą w sobie, co potwierdziło jego przesłuchanie w charakterze strony, nie zaobserwowano u niego spektakularnych oznak smutku i bólu po śmierci brata, lecz jego zamknięcie w sobie pogłębiło się. Okoliczności te uzasadniały wniosek, iż powód doznał większego rozmiaru krzywdy, aniżeli przyjęta i „wyceniona” przez pozwanego na kwotę 1500 zł. Równocześnie Sąd uznał, że żądanie powództwa o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 40000 zł było wygórowane, zważywszy zwłaszcza na fakt, że rodzice zmarłego otrzymali zadośćuczynienie w kwocie po 35000 zł, zaś niewątpliwie więzi rodzicielskie należy uznać za głębsze, aniżeli pomiędzy dorosłym rodzeństwem. Ponadto u powoda, mimo potwierdzonej przez wszystkich świadków żaloby, żalu i „zamknięcia w sobie” po śmierci brata nie doszło do zdrowotnych konsekwencji, potwierdzonych np. leczeniem medycznym. Dlatego Sąd uznał, że kwota 20000 zł, czyli połowa żądanej pozwem sumy jest adekwatna do rozmiaru doznanego przez powoda krzywdy i taką kwotę przyznał w wyroku, oddalając żądanie w pozostałej części. Równocześnie Sąd uznał, że zachowanie poszkodowanego, fakt iż prowadził nieoświetlony rower po niewłaściwej stronie ulicy i sam był w stanie upojenia alkoholowego nie miał wpływu na stopień ewentualnego przyczynienia się do zdarzenia. Biegły sądowy w niekwestionowanej opinii potwierdził, że abstrahując od powyższych okoliczności do wypadku i tak by doszło z uwagi na stan sprawcy, jego nietrzeźwość oraz poruszanie się wbrew zasadom ruchu drogowego /jechał środkiem ulicy, przez co pojazd nie oświetlał właściwej części drogi/.

Problem daty wymagalności zadośćuczynienia był wielokrotnie przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. W najnowszych orzeczeniach Sąd Najwyższy odchodząc od wcześniejszego stanowiska wskazał, że odsetki należą się od dnia zgłoszenia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, wskazując, m.in. że orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. W wyroku z dnia 18. 02. 2011 roku Sąd Najwyższy wskazał, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny, jednak podkreślił, że „wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się kształtować różnie w zależności od okoliczności sprawy. Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania” wskazując w uzasadnieniu, że żadne z wcześniejszych rozwiązań wynikających z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

Zgodzić się należało ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 18.02.2011 roku, że sytuacja odsetek od zadośćuczynienia jest złożona i odsetki mogą należeć się powodowi w zależności od okoliczności sprawy od różnych dat – jeżeli Sąd ustali, że zadośćuczynienie należy się powodowi dopiero od dnia wyrokowania, to odsetki należą się także dopiero od dnia wyrokowania, jeżeli zaś Sąd ustali, że zadośćuczynienie należy się od innej daty, to ta data jest datą wymagalności roszczenia. „Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być (...) zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. Powód żądał odsetek od zadośćuczynienia od dnia 30 czerwca 2015 roku, co było uprawnione, gdyż był to dzień następny po dniu zgłoszenia roszczenia do pozwanego, a co wynikało z rozliczenia szkody /k. 31 akt/.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. mając na względzie wynik procesu. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 40000 zł, strony wygrały spór po 50%. Na koszty postępowania w niniejszej sprawie składały się: 2000 zł opłaty od pozwu, wynagrodzenie biegłego 575,46 zł /k.125akt/ oraz wynagrodzenie pełnomocników procesowych, obliczone według obowiązującego w dacie wniesienia powództwa Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 2400 zł. Powód poniósł koszty opłaty od pozwu w kwocie 2000 zł i zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 600 zł, z czego wykorzystana została kwota 575,46 zł. Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego 2400 zł i powód opłaty

skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł). Mając na uwadze wysokość poniesionych kosztów i procentowy wynik sporu powodowi należna była kwota 2496,23 zł, zaś stronie pozwanej kwota 1200 zł, co nakazywało zasądzić – stosownie do wyniku sporu - na rzecz powoda kwotę 1296,23 zł. Powodowi Sąd nakazał zwrócić kwotę 24,54 zł niewykorzystanej zaliczki, uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego, zgodnie z 84 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sędzia Jolanta Szczęsna